

E

dytorstwo
dzieł literackich
w „polskim Londynie”
(1940–1990).
Zagadnienia i postulaty
badawcze

Wstęp

Londyn stanowił centrum polityczne, społeczne i kulturalne polskiego uchodźstwa, a potem emigracji. Tak zwany polski Londyn był nieformalną stolicą wychodźstwa o rodowodzie wojennym, ponieważ funkcjonowały tu m.in. polski rząd, armia (w czasie wojny) oraz szereg instytucji społecznych i kulturalnych. W „Warszawie nad Tamizą” istniały oficyny wydawnicze publikujące książki, a także ukazywały się liczne czasopisma, adresowane głównie do Polaków na obczyźnie. „Polski Londyn” był jednym z najważniejszych ośrodków edytorskich polskiego wychodźstwa. Istotne miejsce zajmowało tu edytorstwo dzieł literackich, rozumianych szeroko – jako poezja, dramat i proza nie tylko artystyczna, ale i publicystyka i literatura wspomnieniowa. Ramy czasowe tego okresu są wprawdzie umowne, ale znajdują potwierdzenie w wydarzeniach historyczno-politycznych: w czerwcu 1940 roku Londyn stał się nową siedzibą polskiego rządu na obczyźnie, natomiast w grudniu 1990 roku Ryszard Kaczorowski przekazał insygnia prezydenckie II Rzeczypospolitej Lechowi Wałęsie

i Rząd RP na uchodźstwie zakończył swoją działalność. Oczywiście w „polskim Londynie” nadal rozwijał się rynek wydawniczy książki literackiej, jednak z uwagi na możliwość oficjalnych kontaktów z krajem i zniesienie cenzury okres po 1990 roku stanowi osobny rozdział w dziejach tematu, o którym będzie tu mowa.

Edytorstwo dzieł literackich w „polskim Londynie” jest obszarem słabo rozpoznanym w refleksji naukowej i popularyzatorskiej. Wymaga szerokich i wieloaspektowych badań filologicznych, bibliologicznych oraz historycznych. Należy bowiem pamiętać, że słowo, zwłaszcza literackie i pisane, stanowiło dla polskich uchodźców i emigrantów istotną wartość. Stefania Kossowska, ostatnia redaktorka londyńskich „Wiadomości”, w następujący sposób mówiła o roli książki na emigracji:

Wydawanie książek to najważniejsze zadanie emigracji. Wszystko ma wartość chwilową i wcześniej czy później zapadnie w niepamięć, jak tyle spraw, którymi namiętnie żyli nasi poprzednicy z wielkiej emigracji i które razem z nimi umarły. Książki zostają, i w nich może zostać to, co godne zapamiętania i przekazania dalej. Książka emigracji to deklaracja jej praw i swobód, wyznaczenie jej wiary i świadectwo prawdzie, to jej broń i sztandar. [...] poza zwykłym zadaniem książki, by uczyć i bawić – ma jeszcze inne, własne. W świecie mówiącym językiem, w świecie niezrozumiałym i trudnym, toruje drogę tysiącom ludzi, objaśnia, prowadzi za rękę, pozwala żyć jak inni. Jednego musiała uczyć po hiszpańsku, innemu powiedzieć, jak się ma porozumiewać w angielskiej kopalni węgla, dziecko wtajemniczyć w gramatykę polską, starszym dać modlitewnik, przypomnieć, czym była Polska dawniej, utrwalić, co przeszła i co zrobiła w czasie wojny, powtórzyć, co mówili dawni pisarze, i pokazać, co mają do powiedzenia nowi. Drugim zadaniem książki emigracyjnej było i jest mówić to, czego w Kraju mówić nie wolno. Oto dokumenty o Armii Krajowej, o zbrodni katyńskiej, książki Czapskiego, Herlinga-Grudzińskiego, Miłosza, powieści o łagrach, więzieniach i okupacji sowieckiej.

[...] Polacy przebywają dziś w 77 krajach. To rozproszenie po świecie ukazuje trudności wydawców emigracyjnych, którzy nie dość, że mają za mało czytelników, aby opłacały się nakłady, ale nie mają ich na miejscu. I mimo to zachowują się, jakby to nie grało roli¹.

A zatem książka emigracyjna, w tym książka literacka, pełniła różnorodne funkcje. Przypomnijmy jeszcze słowa Marii Danilewicz, wieloletniej dyrektorki Biblioteki Polskiej

w Londynie, która twierdziła, że Polacy w Wielkiej Brytanii chcą czytać i czytają dużo:

Co dzień, dosłownie co dzień, odpowiadamy czytelnikom: nie ma zbioru biografii wybitnych Polaków, nie ma życiorysu Sienkiewicza, Orzeszkowej, Prusa, Konopnickiej, Żeromskiego. Nie ma polskiej biografii Chopina. Nie ma książek o Wielkiej Emigracji. Nie ma zarysu stosunków kulturalnych polsko-angielskich. Nie ma książki o wielowiekowych związkach Polski z Zachodem – Terlecki napisał tylko krótki szkic na ten temat. Nie ma zbioru polskich legend historycznych. Nie ma bazarza polskiego. Nie ma książki o polskim roku obrzędowym, o polskiej sztuce ludowej. Nie ma antologii materiałów na obchody rocznic narodowych. Nie ma książki popularnej, syntetycznej o Polsce współczesnej. Nie ma książek o miastach polskich: o Warszawie, Poznaniu, Katowicach, Toruniu, Wilnie, Krzemieńcu, Lwowie – książek, które by ukazały młodemu pokoleniu rację naszej tęsknoty za utraconą Ojczyzną².

Przedmiotem tego artykułu będą najważniejsze – jak się wydaje – zagadnienia i postulaty dotyczące tematu edytorstwa dzieł literackich w „polskim Londynie”.

Materiały do badań edytorskich

Pierwszym, tylko pozornie oczywistym, zagadnieniem są różnego typu publikacje i archiwalia niezbędne do prowadzenia badań natury edytorskiej, spośród których należy wyróżnić przede wszystkim:

- książkowe edycje literatury,
- rękopisy i maszynopisy tekstów literackich,
- czasopisma społeczno-kulturalne, literackie, naukowe i gazety codzienne, które zamieszczały pierwodruki i przedruki wielu utworów literackich, a także odnotowywały wybrane przedsięwzięcia edytorskie, m.in. „Wiadomości Polskie, Polityczne i Literackie”, „Wiadomości”, „Życie Akademickie”, „Kontynenty”, „Pamiętnik Literacki”, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie”, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”,
- katalogi, broszury oraz materiały informacyjno-promocyjne polskich instytucji wydawniczych w Londynie (o instytucjach będzie mowa w dalszej części rozważań),
- korespondencję, zwłaszcza redakcyjną, której najcenniejszy zbiór tworzą listy do redaktorów „Wiadomości” –

skatalogowane i udostępniane w Archiwum Emigracji w Toruniu³.

Wśród opracowań dotyczących problematyki edytorskiej na obczyźnie znajdują się:

- bibliografie⁴,
- rozprawy naukowe emigracyjnych i krajowych badaczy⁵.

Warto jednak podkreślić, że problematyka edytorska w „polskim Londynie” jak dotąd nie została ujęta w osobnym, choćby nawet rekonesansowym, opracowaniu.

Pierwodruki

W stolicy Wielkiej Brytanii ukazała się pokaźna liczba utworów literackich polskiej emigracji niepodległościowej. Oczywiście do pierwodruków należą wydania książkowe ówczesnych autorów z różnych skupisk emigracyjnych, choć zazwyczaj spore ich fragmenty ukazywały się wcześniej w londyńskich czasopismach i gazetach. Dość wspomnieć, że „Wiadomości” po raz pierwszy drukowały na swoich łamach m.in. nowe wiersze Jana Lechonia, Kazimierza Wierzyńskiego, Stanisława Balińskiego, Zofii Bohdanowicz, Józefa Łobodowskiego i wielu innych poetów, a także publicystykę Tymona Terleckiego, Zygmunta Nowakowskiego oraz liczne prozatorskie wspomnienia, na czele z rozdziałami przyszłej książki Gustawa Herlinga-Grudzińskiego *Inny świat*. Tego typu edycje literatury można również odnaleźć w wielu innych czasopismach, zwłaszcza „Środku Literackiej” (dodatek do „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”), „Kontynentach” i „Pamiętniku Literackim”.

Do londyńskich pierwodruków należy jeszcze zaliczyć wydania pozostających dotychczas w rękopisach pojedynczych listów autorów dawnych, m.in. Adama Mickiewicza czy Zygmunta Krasińskiego. Jednak za najbardziej znaczące (mimo że wcale nie bezdyskusyjne) osiągnięcie w tym zakresie uważa się opublikowanie po raz pierwszy niektórych dzieł Cypriana Norwida. W 1953 roku nakładem Oficyny Poetów i Malarzy na Emigracji poeta Kazimierz Sowiński wydał po raz pierwszy w całości tom *Vade-mecum*. Za podstawę tekstową swojej edycji obrał fototypiczną reprodukcję autografu wydaną przez Wacława Borowego w kraju sześć lat wcześniej i funkcjonującą jedynie w kręgu specjalistów. Mimo że wydanie opracowane przez Sowińskiego zawiera rozstrzygnięcia bardzo dyskusyjne i wątpliwie uzasadnione⁶, to jednak stało się ono wydarzeniem o znaczeniu historycznym. Po raz pierwszy udostępniono

bowiem szerokiej publiczności czytelniczej cały tom poetycki, znany wcześniej tylko z rozproszonych utworów. Londyńskie *Vade-mecum* nie jest zaopatrzone w żaden element aparatu krytycznego (wiadomo, że miał on ukazać się w tomie dodatkowym), udostępnia jedynie tekst odczytany z rękopisu (bez uwzględnienia wersji z niektórych pierwodruków), wzbogacony trzema akwafortami Norwida. Wydanie Sowińskiego, odbite w nakładzie tysiąca dwustu egzemplarzy, można włączyć do edycji o charakterze popularnym.

Pierwodruki utworów Norwida znalazły się także w opublikowanym w 1953 roku przez Oficynę Poetów i Malarzy na Emigracji londyńskim tomie *Pisma polityczne i filozoficzne*. Ten obszerny tom pism prozatorskich wydał i przedmową poprzedził Zbigniew Zaniewicki, bliski współpracownik Zenona „Miriamy” Przesmyckiego z ostatnich lat życia, „rewizji” tekstu dokonał natomiast Kazimierz Sowiński.

Podstawowe zadania badawcze, jakie wiążą się z zagadnieniem londyńskich pierwodruków, są następujące:

- należałoby skolacjonować warianty tekstowe utworów, ponieważ wiadomo, że np. redaktor „Wiadomości” – Mieczysław Grydzewski – niejednokrotnie ingerował w nadesłany do druku tekst, porównanie różnych wersji mogłoby przynieść sporo interesujących przyczynków do refleksji nad praktykami edytorskimi i oczekiwaniami czytelnicy na emigracji,
- w przypadku pierwodruków autorów dawnych wymagana byłaby analiza lekcji londyńskich edytorów,
- trzeba by również scharakteryzować i wydzielić typy edycji dzieł literackich,
- warto byłoby wydać drukiem i ocalić od zapomnienia utwory, które dotychczas nie zostały opublikowane, a także te, które ukazały się tylko raz w londyńskiej prasie, funkcjonują w rozproszeniu i są prawie lub w ogóle nieznane krajowemu odbiorcy (np. publicystyka Zygmunta Nowakowskiego).

Edytorstwo dzieł literackich w „polskim Londynie” jest obszarem słabo rozpoznanym

Wznowienia

Zagadnieniem prawie nieobecny w naukowej refleksji są wznowienia wyborów twórczości z klasyki literatury polskiej. W jedynym przekrojowym opracowaniu na ten temat Ignacy Wieniewski dowodzi, że wznowienia tekstów pisarzy polskich i obcych „stanowiły jeden z najważniejszych odcinków frontu walki poza granicami Kraju o ratowanie kultury polskiej”⁷.

Podkreśla również, że dzieła te wydawano przede wszystkim w trosce o młodzież. Według obliczeń Wieniewskiego w latach 1939–1961 ukazało się czterysta pięćdziesiąt dziewięć pozycji wznowień tekstów autorów polskich i obcych, z czego zdecydowaną większość opublikowano w latach 1940–1946 (bez tłumaczeń na języki obce). Jednak badania Wieniewskiego nie uwzględniają tzw. wydań broszurowych, czyli broszur z tekstami literackimi (m.in. zasłużonego szkockiego Wydawnictwa Literackiego Opieki nad Żołnierzem czy Wydawnictwa „FED”). Tymczasem w okresie wojny, jak i po jej zakończeniu, właśnie owe broszury docierały do szerokiego grona odbiorców, stanowiąc tym samym istotną część ruchu wydawniczego.

Wśród wznowień klasyki literatury najczęściej ukazywały się osobne utwory (lub cykle utworów) oraz wybory pism (poetyckich i/lub prozatorskich), najrzadziej zaś – fragmenty dzieł. Warto jeszcze nadmienić, że do końca lat pięćdziesiątych XX wieku dużą popularnością cieszyły się utwory romantyków, szczególnie Adama Mickiewicza⁸.

Osobne źródło do badań zjawiska wznowień tworzą antologie zawierające przedruki tekstów autorów dawnych. Najbogatsza treściowo i najstarsza pod względem edytorskim jest przygotowana przez Mieczysława Grydzewskiego i dwukrotnie wydana antologia *Wiersze polskie wybrane. Antologia poezji od „Bogu rodzicy” do chwili obecnej* (Londyn 1945, 1946). Rola tej, ale i każdej innej, antologii wydanej na obczyźnie była szczególna. Wskutek niedawnej katastrofy wojennej, ograniczonego ruchu wydawniczego, zniszczenia bibliotek i ruiny księgarni antologia pełniła na emigracji dodatkowe zadania. Jak przypominał Grydzewski, „musi być ona nie tylko przewodniczką, nie tylko poezję polską reprezentować, ale musi w pewnej mierze stać się książką zastępczą. Musi zastąpić czytelnikowi setki tomów wierszy, które dawniej miał lub mógł mieć pod ręką”⁹. Tym właśnie uzasadniał obszerne rozmiary swojej antologii: dziewięćset osiem utworów, sto siedemdziesiąt osiem pisarzy. Warto nadmienić, że Grydzewski jest także redaktorem antologii *Warszawa w pieśni. Wiersze i poematy z rysunkami Marka Żuławskiego* (Londyn 1947), która zawiera utwory poetów dawnych i współczesnych.

Rzadziej ukazywały się natomiast antologie utworów pisarzy współczesnych. Za przykład niech posłuży tom przygotowany z inicjatywy Mieczysława Grydzewskiego *Kraj lat dziecińczych* (Londyn 1942, 1987), zawierający prozatorskie wspomnienia m.in. Zdzisława Czermańskiego, Karola Estreichera, Kazimiery Iłłakowiczówny, Marii Kuncewiczowej, Zygmunta Nowakowskiego, Jerzego Stempowskiego, Ireny Tuwim i Karola Zbyszewskiego.

„Polski Londyn” stanowił również ośrodek wydawniczy dla utworów niemogących ukazać się w kraju z powodu cenzury. Przykładem tego typu zjawiska jest chociażby: drugie i zmienione wydanie książki *Od Kochanowskiego do Staffa. Antologia liryki polskiej* (Londyn 1954) w opracowaniu Waława Borowego.

Interesującym, choć rzadko spotykanym zjawiskiem w „polskim Londynie” były edycje dwujęzyczne. Jedną z nich to wydana trzykrotnie (dwa razy w 1944 i raz w 1947 roku) antologia polsko-angielska *Moja Ojczyzna-polszczyzna. Wybór poezji polskiej. A Polish Anthology*, która była rezultatem współpracy dwóch entuzjastów poezji polskiej: polskiego szeregowca Tadeusza M. Filipa i angielskiego oficera Maurice’a A. Michaela. Antologia nie daje przeglądu całej poezji, lecz koncentruje się przede wszystkim na pięciu pisarzach: Mickiewiczu, Słowackim, Norwidzie, Żeromskim i Tuwimie.

Niemal zupełnie pomijaną przez badaczy emigracji (z wyjątkiem Rafała Habielskiego i Jana Janusa Krasnodębskiego)

grupę przedsięwzięć wydawniczych stanowią różnego typu broszury i materiały oświatowe. Spośród tych druków wyróżnia się seria „Materiały Oświatowe” publikowana w Londynie przez Wydawnictwo Wydziału Kultury i Oświaty Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów.

Redaktorką tych różnej objętości zeszytów jest Zofia Kasprzycka, natomiast autorami poszczególnych broszur – m.in. Tymon Terlecki, Zygmunt Nowakowski, Gustaw Herling-Grudziński. Opracowania mają charakter popularyzatorsko-metodyczny i zawierają pokaźną liczbę utworów autorstwa pisarzy dawnych i współczesnych¹⁰. Są więc cenne poznawczo jako jedno ze świadectw recepcji literatury wśród emigrantów. Korzystali z nich bowiem nauczyciele i animatorzy kultury podczas organizowania wydarzeń kulturalnych na obczyźnie.

Zadania badawcze, jakie wynikają z zagadnienia emigracyjnych przedruków literatury, są następujące:

- skatalogowanie wznowień dzieł literackich i sporządzenie zestawień świadczących o zainteresowaniu określonym autorem, twórczością, gatunkiem, prądem czy epoką historycznoliteracką,
- ustalenie kryteriów wyboru utworów (artystyczne, ideowe, inne?),
- porównanie tytułatury utworów (źródło przedruku a wznowienie),
- sprawdzenie wewnętrznego porządku tekstów publikowanych w zbiorach i antologiach (kolejność chronologiczna, gatunkowa, tematyczna, wartościująca, inna?).

Książka emigracyjna pełniła różnorodne funkcje

- zbadanie komentarzy i objaśnień (od autora, od wydawcy?) zawartych w edycjach,
- ustalenie podstaw tekstowych wznowień (źródeł przedruków),
- ustalenie zakresu dokonanych modernizacji pisowni i interpunkcji,
- określenie wysokości nakładu wydania,
- ukazanie przemian i tendencji w tej części ruchu wydawniczego,
- usystematyzowanie edycji według klasyfikacji przyjętej w literaturze przedmiotu: Konrada Górskiego¹¹ (typ A – wydanie naukowe, typ B – wydanie naukowo-dydaktyczne, typ C – wydania szkolne i popularne), Jerzego Starnawskiego¹² (wydanie naukowe, wydanie popularne), Romana Lotha¹³ (wydanie krytyczne i wydanie pozbawione krytyczności), Łukasza Garbala¹⁴ (wydanie krytyczne, wydanie popularne, wydanie popularnonaukowe).

Przedmowy i posłowania

Jedną z prób odpowiedzi na pytanie o motywacje edytorów, redaktorów i wydawców – którzy podejmowali decyzję wznowienia wybranych tekstów literackich – mogłaby być analiza przedmów i posłowań. Ich autorami są zarówno badacze, krytycy literaccy i pisarze, jak również publicyści i politycy. Forma niektórych wstępów bliższa jest publicystyce niż wypowiedzi naukowej czy popularnonaukowej. W komentarzach emigrantów często pojawia się wątek porównania/zestawienia „tamtej” i „naszej” emigracji. To tylko przesłanki, które należałoby jeszcze zweryfikować.

Warto też nadmienić, że emigracyjny ruch wydawniczy (podobnie jak krajowy) ściśle wiązał się z upamiętnianiem narodowych rocznic. Największym przedsięwzięciem wynikającym z obchodów rocznicowych była edycja *Pism poetyckich* Mickiewicza opracowana przez Marię Danilewiczową (Londyn 1956). Można nawet stwierdzić, że emigracja czuła się szczególnie predestynowana do wydania dzieł wieszczów, którego uznawała za swojego duchowego przewodnika. Wszak „był [on] emigrantem politycznym, jak my wszyscy” – powiedział Tymon Terlecki w eseju *Mickiewicz i my*¹⁵, będącym zarazem przedmową do wyboru publicystyki poety.

Inicjatywy niezrealizowane

Intrygującym i wciąż niezbadanym zagadnieniem są projekty literackie wydawnicze „polskiego Londynu”, które z różnych przyczyn nie zostały zrealizowane. W zachowanych źródłach można odnaleźć ślady takich inicjatyw. Na przykład „Wiadomości” zamieściły kiedyś anons informujący, że Stowarzyszenie Pisarzy Polskich przygotowuje do druku wydanie dwóch wyborów dzieł Słowackiego: *Listów do Kraju* w opracowaniu Stanisława Balińskiego oraz *Wierszy politycznych* w opracowaniu Mariana Hemara¹⁶. Jednak żaden z powyższych tomów nie został opublikowany. Innym razem ogłoszono przedpłatę na *Pisma wybrane* Zygmunta Krasińskiego w opracowaniu Tymona Terleckiego¹⁷. Obszerny tom (szacowany na około sześćset stron) miał zawierać pełne teksty *Nie-Boskiej komedii*, *Irydiona* i *Przedświtu*, a także wiersze liryczne (w obszernym wyborze), utwory programowe (*Psalmy przyszłości*), fragmenty dramatyczne, wybór prozy filozoficznej, krytycznej i politycznej oraz obszerną antologię korespondencji poety. Również i to wydanie, planowane jako luksusowe, ostatecznie nie ukazało się drukiem. Istotne dla badań życia kulturalnego emigracji londyńskiej oraz kulisów pracy edytorskiej i redakcyjnej byłoby zbadanie nie tyle skali, co raczej przyczyn tych niepowodzeń. Często był to brak odpowiednich środków finansowych na realizację projektu, a niekiedy konflikty personalne (choćby w przypadku Zarządu Stowarzyszenia Pisarzy Polskich)¹⁸ czy kłopoty administracyjne.

Inicjatywy współczesne

Optymizmem napawają coraz liczniejsze edycje źródeł autorów związanych ze środowiskiem „polskiego Londynu”, przygotowywane zwykle z komentarzem (naukowym lub popularnym). Dla przykładu wymienię najważniejsze inicjatywy zrealizowane w ostatnim czasie (2014–2015). Są to zarówno pierwsze wydania, jak i wznowienia (ułożone w kolejności ukazywania się drukiem):

- *Bitwa o Monte Cassino w poezji 1944–1969: „Nasze granice w Monte Cassino...”,* oprac. Andrzej K. Kunert (Wydawnictwo LTW),
- Ferdynand Goetel, *Dzieła wybrane*, t. 8: *Anakonda*; wstęp i opracowanie Krzysztof Polechoński (Wydawnictwo Arcana),
- Mieczysław Grydzewski, *Silva rerum*, wybór i opracowanie Jerzy B. Wójcik, Mirosław A. Supruniuk (Wydawnictwo Iskry),

- Marian Hemar, *Chlib kulikowski. Wiersze, satyry, piosenki* (Wydawnictwo LTW),
- Hanna Świdorska, *Moje uniwersytety* (Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”),
- *Listy do redaktorów „Wiadomości”*, seria: „Dokumentacja Życia Literackiego Kręgu Londyńskich »Wiadomości« (1945–1981)”, red. Waław Lewandowski, konsultacja edytorska Beata Dorosz (Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika). W ramach serii ukazały się dotychczas listy Zygmunta Haupta (oprac. Aleksander Madyda), listy Józefa Wittlina (oprac. Józef Olejniczak, zob. „Forum Akademickie” 2/2015), listy Leopolda Tyrmanda (oprac. Mirosław Supruniuk), listy Ferdynanda Goetla (oprac. Marcin Lutomierski), listy Michała K. Pawlikowskiego (oprac. Piotr Rambowicz), listy Janiny Surynowej-Wyczółkowskiej (oprac. Joanna Krasnodębska), listy Janusza Kowalewskiego (oprac. Paulina Matysiak), listy Gustawa Herlinga-Grudzińskiego (oprac. Mirosław Supruniuk), listy Mariana Hemara (oprac. Waław Lewandowski),
- Tymon Terlecki, Józef Wittlin, *Listy 1944–1976*, opracowała, przypisami i posłowiem opatrzyła Nina Taylor-Terlecka (Biblioteka „Więzi”),
- Jan Darowski, *Poezje*, posłowie Jan Wolski (Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”).

Edytorzy i redaktorzy

Sylwetki edytorów i redaktorów oraz ich dorobek wydawniczy są bardzo słabo rozpoznane w literaturze przedmiotu. Warto nadmienić, że byli wśród nich badacze i krytycy literaccy, m.in. Mieczysław Giergielewicz, Maria Danilewicz, Tymon Terlecki, Wiktor Weintraub, a także poeci, np. Zbigniew Zaniewicki i Kazimierz Sowiński.

We wczesnym okresie powojennym jednym z najbardziej aktywnych edytorów był Mieczysław Giergielewicz (1901–1983). Udzielał się wówczas w różnych organizacjach społecznych i kulturalnych „polskiego Londynu” (od 1957 roku mieszkał w USA). Redagował m.in. „Wiadomości Nauczycielskie” (1946–1953) i „Poradnik Kulturalno-Oświatowy” (1947–1957). Wśród jego prac edytorskich można wyróżnić zarówno redakcje i współredakcje książek naukowych i popularnych, jak i wydania tekstów literackich. Giergielewicz przygotował do druku m.in. utwory z klasyki literatury polskiej (zwłaszcza romantyczne), publikowane w serii „Biblioteka Arcydzieł Polskich”, którą wydawał

Światpol (Światowy Związek Polaków z Zagranicy). Edycje te powstawały w okresie powojennego chaosu, a jednak były liczne i starannie przygotowane. Oprócz poprawnie – na miarę ówczesnych możliwości bibliotecznych – podanych tekstów, wydania opracowane przez Giergielewicza zawierają rzetelne informacje bibliograficzne i przypisy objaśniające, a nierzadko także historycznoliteracki wstęp lub posłowie.

Na dorobek edytorski Marii Danilewicz (1907–2003) składają się liczne publikacje bibliograficzne, współredakcja tomów naukowych i wspomnieniowych, jak również opracowania tekstów literackich. Do ostatniej z wymienionych grup należą m.in. przygotowane w niemałym trudzie *Pisma poetyckie Adama Mickiewicza (Wydanie emigracyjne w stulecie zgonu, Londyn 1956)*.

Tymon Terlecki (1905–2000) jest z kolei edytorem m.in. publicystyki Mickiewicza (*Słowa do emigracji i słowa do Europy, Londyn 1948*), a także *Ostatnich utworów Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej (Londyn 1956)*.

W edytorstwo dzieł literackich emigracji londyńskiej mieli również wkład Wiktor Weintraub (1908–1988) – jako wydawca *Poezji wybranych Adama Mickiewicza (Londyn 1946)*, wspomniani wcześniej edytorzy pism Cypriana Norwida: Zbigniew Zaniewicki (1903–1991) i Kazimierz Sowiński (1907–1982) oraz inni mniej lub bardziej znani wydawcy.

Interesujące byłoby zarówno ilościowe oraz jakościowe określenie dorobku edytorów i redaktorów publikujących w ówczesnym „polskim Londynie”, jak również ukazanie ich warsztatu pracy w szczególnych, emigracyjnych, warunkach.

Institucje wydawnicze

Przedmiotem osobnego opracowania naukowego mogłyby i powinny stać się instytucje wydawnicze „polskiego Londynu”. Jak dotąd wiedza o nich jest albo rozproszona w różnych krajowych i emigracyjnych publikacjach¹⁹, albo w znikomym stopniu funkcjonuje w środowisku badaczy.

Najwięcej, choć i tak niewystarczająco dużo, wiemy o działalności Oficyny Poetów i Malarzy Krystyny i Czesława Bednarczyków²⁰, Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”²¹, Oficyny Stanisława Gliwy²². Tymczasem pozostaje jeszcze szereg zapomnianych dziś wydawców „polskiego Londynu”, którzy publikowali książki literackie, m.in.: Światowy Związek Polaków z Zagranicy, Orbis, Stowarzyszenie Pisarzy Polskich na Obczyźnie, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, Biblioteka Polska, Polska Fundacja Kulturalna. Zdarzało się również i tak, że autor, edytor lub redaktor wyda-

wał książkę własnym sumptem (*casus* Kazimierza Chodkiewicza publikującego mistyczne pisma Juliusza Słowackiego).

Warto byłoby przypomnieć jeszcze zasłużonego wydawcę okresu wojennego i wczesnopo wojennego, wprawdzie funkcjonującego w Szkocji, lecz docierającego również do czytelników w Londynie. Mowa o stacjonującym w Szkocji I Korpusie Polskim:

[...] który obok podręczników fachowych i ogólnokształcących publikuje serię pt. „Wydawnictwo Literackie Oddziału Opieki nad Żołnierzem D-twa I Korpusu”. Składają się na nią przedruki fragmentów z literatury polskiej i obcej oraz nieco prac popularnonaukowych. Seria ta, wychodząca w l. 1945–8 w zeszytach powielanych, liczących od kilkunastu do trzydziestu kilku stron, wydawana po rozwiązaniu Korpusu przez Służbę Opieki nad Żołnierzem I Grupy Dywizji PKPR, w końcu przez SPK, obejmuje 200 pozycji. Redaktorem jej był [...] Edward Federowicz, który poza tym wydał podobną serię, składającą się z 31 skryptów, a noszącą tyt. Wydawnictwo „FED” dla rannych żołnierzy i Polaków na terenach niemieckich²³.

O benedyktyńskiej pracy Edwarda Federowicza i jego dwóch współpracowników pisały z uznaniem londyńskie „Wiadomości”, przypominając, że wydawnictwo tanio, lecz starannie powieliło fragmenty powieści, nowele, poematy i wiersze. Produkcja miesięczna wynosiła około dwustu pięćdziesięciu tysięcy stron druku. Jak trafnie zauważa anonimowy autor dłuższej notatki z „Wiadomości”: „[...] te drobne kajeciki nadają się szczególnie dla lektury w szpitalach, nie męczą bowiem chorego ciężarem, którym odznacza się książka. Są lotne, krótkie, zawierają rzeczy interesujące, skondensowane, więc pożywne”²⁴.

Wyzwania, jakie czekają na badaczy, zagadnienia londyńskich wydawców, można w skrócie ująć następująco:

- wyodrębnienie i omówienie działalności profesjonalnych firm wydawniczych,
- ukazanie instytucji społeczno-kulturalnych w roli wydawców,
- omówienie zjawiska wydawania książek nakładem autora oraz zjawiska mecenatu w tym zakresie (rządowe dotacje, prywatni sponsorzy, fundacje),
- zapoznanie z pełną ofertą wydawniczą w zakresie książki literackiej (prawie nieznanne pozostają edycje dla dzieci i młodzieży),

- omówienie technik wydawniczo-drukarskich,
- opisanie estetyki emigracyjnej książki literackiej,
- ukazanie form promocji i dystrybucji publikacji wśród emigrantów rozproszonych po świecie (m.in. prenumeraty i subskrypcje).

Podsumowanie

Badania edytorskie, a raczej ich wyniki, mają istotne znaczenie w pracy naukowej: stanowią podstawę badań humanistycznych, zwłaszcza filologicznych, bibliologicznych i historycznych. W przypadku „polskiego Londynu” dociekania edytorskie pozwolą lepiej poznać twórczość uchodźców i emigrantów, a przez to dowiedzieć się, jakie wersje utworów funkcjonowały wówczas w obiegu, a także – jak przygotowywano je do druku (warsztat pracy emigracyjnego edytora/redaktora). Badania edytorskie ukazą teksty dotychczas niepublikowane, jak również przypomną utwory dziś już zapomniane. Umożliwią poznanie preferencji i oczekiwań emigracyjnych czytelników.

Niewątpliwie przyczynią się też do rozpoznania ówczesnej kultury literackiej i kierunków jej rozwoju. Analiza dorobku edytorskiego „polskiego Londynu” w zakresie literatury stanowi cenne źródło do badań recepcji literatury na emigracji. Stosując np.

kategorie zaproponowane przez Michała Głowińskiego, można próbować nazwać i określić te style odbioru²⁵. Jak postrzegano utwory dawnych autorów? Czy wydania książek motywowano tylko względami estetycznymi ich treści? Niektóre edycje pokazują, że doszukiwano się w tych dziełach aprobaty dla światopoglądu i postawy emigracji niepodległościowej roku 1945, sprzeciwiającej się postanowieniom jałtańskim i narzuconej Polsce władzy. Jak często wznawiano te utwory, których interpretacje – zdaniem wydawców – dawały się aktualizować w powojennej rzeczywistości?

Londyńskie edycje utworów dawnych i współczesnych mogą być przyczynkiem do refleksji nad relacjami uchodźstwo/emigracja–kraj. Z jednej strony literaturę, zwłaszcza Wielkiej Emigracji, niejednokrotnie wykorzystywano do sankcjonowania nowego wychodźstwa politycznego czy ideologicznej walki z władzą Polski Ludowej i jej polityką społeczno-kulturalną. A z drugiej strony działania te miały wydzźwięk w postaci upowszechniania – za pośrednictwem osobnych wydań, antologii i przedruków prasowych – tekstów dzieł, które z powodu działalności cenzury nie były w kraju publikowane.

**W Londynie ukazała się
pokaźna liczba utworów
literackich polskiej emigracji
niepodległościowej**

Istnieje potrzeba nie tylko prowadzenia szerokich badań zespołowych nad edytorstwem dzieł literackich w „polskim Londynie”, lecz także popularyzacji ich wyników – przede wszystkim w postaci nowych edycji, bibliografii (np. zestawienia treści tygodnika „Wiadomości”) opracowań, referatów i wystaw dotyczących ówczesnej książki literackiej.

Key Words: Polish emigration, London, “Polish London”, the editing of literary works, Polish emigrants, bibliographical studies, literary book

Summary: London was a political, social and cultural centre of Polish emigration where existed some publishing houses releasing books and numerous magazines addressed to Polish people living on foreign lands. So-called Polish London proved to be one of the most significant editorial centres of emigration. In that environment the editing of literary works, understood broadly as poetic, dramatic and prose writing – not only artistic but also journalistic works and memoirs – occupied an important place.

The editing of literary works in “Polish London” is still a neglected area in academic and popularizing reflection. It requires extensive and many-sided philological, bibliographical and historical studies. Moreover, it should be noted that the word, especially literary and written, constituted a significant value for Polish emigrants. The article proves that there exists not only the need to conduct extensive collaborative studies on the editing of literary works in “Polish London” but also to popularize their results – predominantly in the form of new editions, bibliographical studies, papers and exhibitions related to the contemporary literary book.

⁸ Zob. więcej na ten temat: M. Lutomiński, *O powojennych edycjach dzieł romantyków polskich w Wielkiej Brytanii (lata 40. i 50. XX w.)*, w: *Z warsztatu edytora dzieł romantyków*, red. M. Bizio-Dombrowska i M. Lutomiński, Toruń 2008.

⁹ *Wiersze polskie wybrane. Antologia poezji od „Bogu rodzicy” do chwili obecnej*, zebrał i ułożył M. Grydzewski, Londyn 1946, s. V.

¹⁰ Zob. m.in. *Stulecie Wiosny Ludów 1848–1948*, red. Z. Kasprzycka, Londyn 1948, „Materiały Oświatowe”, nr 1; *O Adamie Mickiewiczu*, oprac. Z. Nowakowski i T. Terlecki, Londyn 1949, „Materiały Oświatowe”, nr 3.

¹¹ K. Górski, *Tekstologia i edytorstwo dzieł literackich*, wstęp M. Strzyżewski, Toruń 2011.

¹² J. Starnawski, *Praca wydawcy naukowego*, Wrocław 1992.

¹³ R. Loth, *Podstawowe pojęcia i problemy tekstologii i edytorstwa naukowego*, Warszawa 2006.

¹⁴ Ł. Garbal, *Edytorstwo. Jak wydawać współczesne teksty literackie*, Warszawa 2011.

¹⁵ T. Terlecki, *Mickiewicz i my*, „Wiadomości” 1946, nr 3, s. 1.

¹⁶ „Wiadomości” 1947, nr 14–15, s. 3.

¹⁷ „Wiadomości” 1957, nr 51–52, s. 9.

¹⁸ N. Taylor-Terlecka, *Nieustający kryzys czytelniczno-wydawniczy. Sytuacja jednego pisarza na marginesie polskiego życia wydawniczego w Londynie*, w: *Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas w Londynie*, red. Z. E. Wałaszewski i R. Moczkoan, Toruń–Londyn 2003, s. 73–75.

¹⁹ Zob. m.in.: J. Zabielska, *Instytucje i firmy wydawnicze – oficyny drukarskie*, w: *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960. Praca zbiorowa wydana staraniem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie*, t. 2, Londyn 1965, s. 549–572; M. Danilewicz-Zielińska, *Szkice o literaturze emigracyjnej półwiecza 1939–1989*, s. 339–346. M. B. Topolska, *Prasa emigracyjna i ośrodki wydawnicze w W. Brytanii na tle światowym*, w: *Materiały do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego*, t. 2: *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945–1990*, red. L. Kliszewicz, Londyn 1995, s. 311–351.

²⁰ E. Pytasz, M. Pytasz, *Bednarzykowie jako wydawcy (rekonesans)*, w: *Pisarz na obczyźnie*, red. T. Bujnicki i W. Wyskiel, Wrocław 1985, s. 185–196; M. A. Supruniuk, *Dwoje drukarzy godnych ballady. Krystyna Bednarzyk (1923–2011)*, „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty” 2011, z. 1–2, s. 361–368.

²¹ *Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”. Niezamknięty rozdział*, red. Z. E. Wałaszewski i R. Moczkoan, Toruń–Londyn 2003.

²² J. Wolski, *Pisanie książek bez użycia pióra*, Rzeszów 2006.

²³ J. Zabielska, op. cit., s. 550–551.

²⁴ *Benedyktyn z 1946 roku*, „Wiadomości” 1946, nr 8, s. 2.

²⁵ M. Głowiński, *Świadectwa i style odbioru*, w: idem, *Prace wybrane*, t. 3: *Dzielo wobec odbiorcy. Szkice o komunikacji literackiej*, Kraków 1998, s. 136–153.

¹ Big Ben [S. Kossowska], *W Londynie. Książka emigracyjna*, „Wiadomości” 1957, nr 49, s. 4.

² M. Danilewicz-Zielińska, *Czytelnik polski w Wielkiej Brytanii*, w: eadem, *Książka i czytelnictwo polskie w Wielkiej Brytanii. Szkice*, Warszawa 1996, s. 162.

³ *Inwentarz Archiwum „Wiadomości” (1946–1981) oraz „Wiadomości Polskich, Politycznych i Literackich” (1940–1944), Nagrody „Wiadomości” (1958–1990) i Mieczysława Grydzewskiego (1939–1971)*, oprac. M. A. Supruniuk, A. Jadowska i M. Karpińska, wstępem opatrzył M. A. Supruniuk, Toruń 2006.

⁴ *Polonica zagraniczne*, oprac. zbiorowe Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej w Warszawie, Warszawa 1960 i lata kolejne oraz *Bibliography of Books in Polish or Relating to Poland Published outside Poland since September 1st, 1939*, compiled by the late J. Zabielska, continued and suppl. by M. L. Danilewicz, H. Choynacka, Vol. 1–3, London 1957 i lata kolejne; R. Moczkoan, „*Życie Akademickie*” – „*Kontynenty*” 1949–1966. *Bibliografia zawartości*, Toruń 2001.

⁵ Zob. m.in.: *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960. Praca zbiorowa wydana staraniem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie*, t. 1–2, red. T. Terlecki, Londyn 1964–1965; *Oświata, książka i prasa na obczyźnie*, red. C. Czapliński, Londyn 1989; R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999; A. Kłossowski, *Książka polska na obczyźnie. XX wiek*, wybrali, przygotowali do druku i wstępem poprzedzili M. A. Supruniuk i J. Ton-del, Toruń 2003.

⁶ Zob. więcej: M. Lutomiński, *Mickiewicz i okolice. Tematy romantyczne na łamach londyńskich „Wiadomości” z lat 40. i 50. XX wieku*, Toruń 2012, s. 121–125.

⁷ I. Wieniewski, *Wznowienia tekstów pisarzy polskich i obcych*, w: *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960. Praca zbiorowa wydana staraniem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie*, t. 1, red. T. Terlecki, Londyn 1964, s. 445.